

Szwarc, Andrzej

"Dziennik więźnia", Paweł
Ogorodnikow, oprac. Włodzimierz
Djakow i Jurij Sztakelberg, Warszawa
1986 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 78/4, 834

1987

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Paweł Ogorodnikow, *Dziennik więźnia*, oprac. Włodzimierz Dżakow i Jurij Sztakelberg, PWN, Warszawa 1986, s. 599, ilustr.

Przedmiotem edycji są zapiski członka rewolucyjnej organizacji oficerów rosyjskich, który po rozstrzelaniu w czerwcu 1862 r. Jana Arnholdta, Piotra Słiwickiego i Franciszka Rostkowskiego został aresztowany za zorganizowanie nabożeństwa żałobnego ku ich czci i spędził przeszło rok w Cytadeli Warszawskiej oraz w kazamatach twierdzy modlińskiej. Po raz pierwszy ukazały się one w niepełnej, ocenzonej wersji w 1882 r. na łamach czasopisma „Istoriczeskij Wiestnik”; obecnie zostały udostępnione w oparciu o rękopis przechowywany w Państwowej Bibliotece Publicznej im. Sałtykowa-Szczedrina w Leningradzie.

Śród tekstów powstałych w celach więziennych i przemyconych później na wolność dziennik Ogorodnikowa jest bodajże najobszerniejszym i najbardziej szczerym. Pozbawiony jest w zasadzie walorów literackich, które zapewniły rozgłos wspomnieniom Silvio Pellico czy — by sięgnąć po przykład polski — Henryka Kamieńskiego, spisanych po uwolnieniu ich autorów i z myślą o publikacji. Cenny jest ze względu na drobiazgową dokumentację życia codziennego więźniów, poczynań strażników, szykan podyktowanych regulaminami i stosowanych samowolnie. Stanowi szkic postaw politycznych i czysto ludzkich. Wiele miejsca poświęcił Ogorodnikow swym polskim współtowarzyszom niedoli, w stosunku do których deklarował solidarność i współczucie, z oburzeniem komentując metody stosowane wobec nich przez carskie wojsko i żandarmerię.

„Dziennik więźnia” przynosi nieco nowych szczegółów faktograficznych, np. odnoszących się do Zygmunta Padlewskiego (s. 314—316). Skądinąd Ogorodnikow, odizolowany od świata zewnętrznego odnotował też sporo fałszywych pogłosek, stąd też jego zapiski winny być wykorzystywane ostrożnie. Jest też oczywiste, że z obawy przed przechwyceniem ich przez władze więzienne podlegały one autocenzurze, obejmującej jednak wyłącznie działalność konspiracyjną nie zaś warstwę ocen i sądów o rzeczywistości Rosji i Królestwa Polskiego w latach sześćdziesiątych XIX w.

Wydawcy włożyli ogromny trud w odczytanie tekstu, pisanego z racji okoliczności w których powstał drobnym, niewyraźnym pismem, pełnego skrótów i opuszczeń. W komentarzu i przypisach wykorzystali m.in. materiały archiwalne. W obszernym wstępie zrekonstruowali biografię Ogorodnikowa, który po uwolnieniu w 1864 r. był m.in. urzędnikiem kolejowym; odbył też podróże do Stanów Zjednoczonych i Persji i ogłosił relacje z nich. Całości dopełnia przedmowa Stefana Kieniewiczza, w której zwrócono uwagę na wartość źródłową „Dziennika” i ukazano jego autora na tle współpracy rosyjskich rewolucjonistów i polskiej lewicy powstańczej.

A. S.

Ulrich Herbert, *Fremdarbeiter, Politik und Praxis des „Ausländer-Einsatzes” in der Kriegswirtschaft des Dritten Reiches*, Verlag J. H. W. Dietz Nachf., Bonn 1985.

Intensywność badań nad III Rzeszą, przesyta historią polityczną, autentyczne zapotrzebowanie i moda na historię społeczną uwidoczniły się w ostatnich latach sporą liczbą publikacji o cudzoziemcach w Niemczech podczas II wojny światowej. Doktorat Ulricha Herberta, oparty na imponującej kwerendzie archiwalnej i ogromnej literaturze przedmiotu, dotyczy tej materii. Autor pokazuje problem robotników przymusowych jako wypadkową działań władz politycznych.